

SŁOWO

CZĘSTOCHOWSKIE

Dziennik polityczny, społeczny i literacki, poświęcony sprawom miasta Częstochowy i powiatu.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: II-ga Aleja Nr. 32. Tel. 30. Redakcja czynna cały dzień. REDAKTOR PRZYJMUJE codziennie od godziny 17—18.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA Z ODNOSZENIEM DO DOMU LUB WYSYŁKĄ POCZTOWĄ ZŁ. 1.50.

Rok II.

Wtorek 6-go grudnia 1932 roku.

Nr. 280.

Gen. Schleicher utworzył rząd.

Reichstag będzie odroczony lub rozwiązany.

BERLIN. Skład nowego gabinetu niemieckiego jest następujący:

Kancelarz i tymczasowy kierownik min. Reichswehry — gen. von Schleicher. Równocześnie gen. Schleicher zamianowany został komisarzem Rzeszy dla Prus.

Sprawy wewnętrzne — dr. Bracht; praca — dr. Syrup (prezes zakładu pośrednictwa praca i ubezpieczeń od bezrobocia); sprawy zagraniczne — v. Neurath; finanse — Schwerin-Krossigk; sprawiedliwość — Gürtner; poczta i komunikacja — Elz. v. Rübenach; minister bez teki — dr. Popitz; gospodarka — dr. Warmbold; wyżywienie i rolnictwo — von Braun.

Komisarzem rządu dla walki z bezrobociem zamianowany został prezydent niemieckiego związku gmin wiejskich landrat dr. Gerecke.

B. minister spraw wewn. Gayl objąć ma komisarzowskie stanowisko na prezydenta prowincji wschodniopruskiej, zaś obecny prezydent Kutscher zostanie kierownikiem komisarycznym pruskiego min. spraw wewn.

Zastępcą Schleichera na stanowisku ministra Reichswehry będzie szef jego gabinetu, płk. von Bredow.

Po pożegnaniu posiedzeniu ustępującego gabinetu Papena zebrał się nowy rząd Schleichera na nieoficjalną naradę.

Nagły zgon ambasadora Przeździeckiego.

WARSZAWA. Zmarł nagle na niewymiar serca ambasador polski przy rządzie włoskim, Stefan Przeździecki.

Ambasador przyjechał przed parą dniami do Warszawy i ostatni wieczór spędził w teatrze, poczem udał się do domu. Rano służący zastał go już nieżywego klęczącego przy otomianie z ręką wyciągniętą w kierunku dzwonka.

S.p. Przeździecki miał być przyjęty na audjencji u Pana Prezydenta Rzplitej, poczem zamierzał odjechać do Rzymu.

Ambicja wyższa niż miłość życia.

WARSZAWA. Do szpitala Centrum Wyszczolenia Sanitarnego w Warszawie przywieziono ciężko rannego kulą rewolwerową w skroń podporucznika 63 pułku piechoty, Stanisława Szostaka.

Oficer ten wmieszany był w drobne zajście w dancingu i prowadzony na odwach, przed gmachem Komendy Miasta dobył rewolweru i strzelił sobie w skroń. Przewieziony do szpitala, zmarł, nieodzyskawszy przytomności.

Starcie studentów w Wiedniu.

WIEN. — Po demonstracji, jaka miała miejsce z powodu otwarcia zjazdu niemieckiej organizacji studenckiej, doszło do starcia pomiędzy grupami studentów katolickich i nacjonalistycznych. Kilkunastu studentów katolików pobito do krwi. Kilku z nich musiało zabrać pogotowie.

Na inauguracyjnym posiedzeniu nowego Reichstagu we wtorek, 6 bm. zamierzają komunisty zgłosić wniosek o votum nieufności dla rządu Schleichera.

Nowy plan Hoovera w sprawie długów.

NEW YORK. Hoover liczy na złagodzenie nastroju kongresu pod wpływem opinii publicznej i wówczas zamierza wystąpić z nowym planem uregulowania problemu długów.

Opracowany jest plan, który przewiduje jednorazową spłatę w wysokości miljarða dolarów, przez co wszystkie długi wojenne byłyby zlikwidowane. Wzajemnie za to Ameryka

W kołach politycznych twierdzą, iż kanclerz Schleicher nie ogłosi deklaracji programowej przed zebraniem Reichstagu.

Po wygłoszeniu expose przed Reichstagiem rząd ma zamiar odroczyć parlament. Gdyby jednak to nie udało się, prawdopodobnie rozwiąże Reichstag.

domaga się koncesyj w dziedzinie celnej i rozbrojenia Europy.

W obecnej chwili nastroje kongresu wobec Hoovera są bardzo wrogie, a to pod wpływem treści noty angielskiej. W kołach kongresu przypuszczają, że opór państw dłużniczych ma swe źródło w przyrzeczeniach, poczynionych przez Hoovera bez wiedzy kongresu.

Haidamakom grozi kara śmierci.

Pięciu sprawców zbrodni w rękach policji.

LWÓW. W związku z toczącymi się w trybie doraźnym dochodzeniami w sprawie napadu rabunkowego na pocztę w Gródku Jagiellońskim w sprawie zamordowania i postrzelenia w Glinnej Nawarji dwu funkcjonariuszy policyjnych przeprowadziła policja masowe rewizje i aresztowania wśród Ukraińców we Lwowie i na prowincji.

W rękach policji jest już pięciu bezpośrednich sprawców zbrodni. —

Daleki Wschód w płomieniach.

Zbombardowanie Czalantun i obozów powstańczych.

CHARBIN. Wojska japońskie obładowały miejscowość Czalantun, położoną na linii kolejowej wschodniochińskiej. Miasto zostało częściowo zniszczone przez bombardowanie z samolotów. W czasie walk zabitych zostało 15 Chińczyków i 4 emigrantów rosyjskich.

Pomimo bardzo silnego mrozu awangardy japońskie odepchnawszy oddziały powstańców, znajdujące się pod dowództwem gen. Supingwena,

O ile zatem teza, iż rabusiów było siedmiu odpowiada rzeczywistości, ani jeden z nich nie ujdzie karzącej ręki sprawiedliwości, gdyż, jak wiadomo, dwu napastników zastrzelono na miejscu zbrodni.

Zrabowane pieniądze mieli przy sobie dwaj bandyci, których ujęto koło Mikołajowa. Przypuszczalnie wyrzucili oni plecak z bilonem w nurty Dniestru.

Bandytom grozi kara śmierci.

posuwają się naprzód ku wzgórzom Khingan. Aeroplany japońskie bombardowały obozy powstańców.

W chińskiej prowincji Czeszwan wybuchła wojna domowa między generałem Liubenhui i jego siostrzeńcem generałem Luhsiang. Po obu stronach walczyło 80 tysięcy ludzi.

Powodem wybuchu wojny domowej jest podobno konfiskata przez siostrzeńca przesyłek broni i amunicji, przeznaczonych dla wuja.

Sobotaż gospodarzy i kolektywów na Ukrainie.

MOSKWA. Rząd Ukrainy sowieckiej zarządził szereg surowych represyj wobec opornych kolektywów i gospodarzy indywidualnych. Nakazano m. in. odbieranie chłopom zboża, rozdane im przed wykonaniem dostaw zbożowych i zabroniono tworze-

nia wszelkiego rodzaju „rezerw zbożowych”. Zarząd i pracownicy biurowi kolektywów, przedstawiający fałszywe dane o urodzaju lub ukrywający zboże, mają być sądzeni, jako „złodzieje własności społecznej” — co grozi karą śmierci lub 10 latami więzienia.

Starcie policji z pochodem głodomorów.

WILMINGTON. Między maszerującą do Waszyngtonu armją głodnych a policją doszło po raz pierwszy do starcia. Kilku set członków armji głodowej zaatakowało policję, która dopiero przy użyciu bomb łzawiących zdołała rozprzeć demonstrantów.

Dwóch demonstrantów odniosło poważne obrażenia. Armja głodowa

powinna dziś dotrzeć do Waszyngtonu. Władze bezpieczeństwa zarządziły ostre pogotowie.

Policja otrzymała nową broń — pistolety, miotające gaz łzawiący. Prócz tego każdy policjant otrzymał ma po kilka bomb łzawiących. Wszelkie urlopy zarówno w policji, jak i w wojsku, zostały wstrzymane.

Gen. Górecki w Pradze i Wiedniu.

PRAGA. Przybył tutaj gen. Górecki. Jest to jedna z wizyt, składanych przez gen. Góreckiego w charakterze prezesa F. I. D. A. C. w krajach sprzymierzonych.

Gen. Górecki był przyjęty na specjalnej, półgodzinnej audjencji przez prez. Masaryka, poczem wyjedzie do Wiednia.

Posiedzenie komisji oświatowej i prawniczej.

WARSZAWA. Na środę 7 bm. wyznaczono posiedzenie komisji oświatowej i prawniczej sejmiku dla przedziału referatów. Na komisji prawniczej pos. Bogdani będzie referował wniosek, dotyczący odroczenia terminu płatności kar pieniężnych i grzywien, ponadto przewodniczący pos. Makowski zwołał na piątek 9 bm. posiedzenie sejmowej komisji konstytucyjnej dla wysłuchania referatu posła Miedzińskiego o budżecie, oraz referatu posła Paschalskiego o wymiarze sprawiedliwości.

Bezrobotni domagają się moratorium dla swych zobowiązań.

WARSZAWA. Naczelne organizacje pracownicze opracowują obecnie memoriał dla rządu, w którym wystąpią się z wnioskiem o wprowadzenie dwuletniego moratorium dla długów ciążących na bezrobotnych, pozbawionych pracy conajmniej przez rok.

Memoriał wskazuje na to, iż obecnie bezrobotny, który otrzymuje pracę, spotyka się z naturczymimi żądaniami zwrotu wszystkich zaciągniętych długów. Często się zdarza, iż sytuacja takiego nowozatrudnionego pracownika na skutek naporu wierzyteli staje się gorsza, niż wówczas, gdy był bezrobotnym.

Nowe demonstracje akademickie w Warszawie.

WARSZAWA. W sobotę po nabożeństwie żałobnym za zabitego we Lwowie akademika Grotkowskiego od kościoła Bernardynów w stronę Alei Jerozolimskich ciągnęło chodników około 3 tys. akademików, wnosząc różne okrzyki. Po drodze wybito szyby w hotelu „Bristol” i w redakcji „IKC.” na Krakowskim Przedmieściu. Kolportowano najrozmaitsze ulotki.

Procesja akademicka eskortowana była przez samochody policyjne i słynną już dzisiaj sikawkę.

Aresztowano kilkanaście osób, które przewieziono do wydziału śledczego.

Przy zbiegu Nowego Świata i Alei Jerozolimskich policja uruchomiła prysznic.

Akademicy demonstrowali następnie w kilku punktach miasta. Aresztowano ogółem 34 osoby. Aresztowanym akademikom grozi usunięcie z uczelni, kara więzienia do lat pięciu i odpowiedzialność cywilna za wyrządzone szkody.

Wilk w skórze barana.

LWÓW. Komisja sądowo-lekarska po oględzinach obrażeń na ciele studenta Zygmunta Zamorskiego ustaliła, że rany na ręce i szyi pochodzą nie od kuli, lecz materiału wybuchowego. Przesłuchany Zamorski zeznał, iż istotnie miał wówczas w ręce puszkę z materiałem wybuchowym, który eksplodował.

Wobec tego dochodzenie zwrócono przeciwko osobie Zamorskiego.

Komuniści szykują rewoltę w Niemczech.

BERLIN. Prasa niemiecka ogłasza tekst ulotki komunistycznej, kolportowanej na prowincji, a zawierającej wskazówki zbrojenia się mas robotniczych w przewidywaniu wojny domowej.

Ulotka zaleca ludności robotniczej zaopatrywanie się wszelkimi sposobami w broń palną i amunicję oraz w materiały wybuchowe.

Odewa podaje instrukcje, jak organizować bojówki i prowadzić walki uliczne.

Demonstracja przeciwniemiecka w teatrze w Lublanie.

ZAGRZEB. W czasie wystawiania w miejskim teatrze w Lublanie sztuki niemieckiej p. t. „Wesoła Winnica” doszło do burzliwych i w dziejach teatrów niesłychanych demonstracji.

Na chwilę przed rozpoczęciem przedstawienia publiczność gwałtownie wystąpiła przeciwko sztuce, krzycząc „precz z bzdurami niemieckimi”, „precz ze zgnilizną niemiecką” i t. p. Wobec tych demonstracji przedstawienie nie odbyło się.

Bandyci obrabowali wagon pocztowy.

BERLIN. Pod Regensburgiem w Bawarii, zamaskowani bandyci napadli na wagon pocztowy, rabując 11.000 mk.

Żłodziwie wdarli się do wagonu w czasie biegu pociągu przez okno i steroryzowali obsługę przy pomocy rewolwerów.

Po zabranii łupu bandyci wyskoczyli i zbiegli.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „Nowości”

Dziś i dni następnych.
Wielki podwójny program
MIŁOŚĆ I ZEMSTA
DOŃSKIEGO KOZAKA
W rolach gł. A. Ambrykow, A. Gromow J. Cesarzajka
Ponadto dajemy jednocześnie z powyższym drugim film p. t. **W krainie Srebrnego Lwa**
Szczegóły w afiszach.

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON” II-ga ALEJA 27

Dziś i dni następnych. — **Najslawniejszy i najpotężniejszy film świata!**
Największe i najlepsze arcydzieło-genialnego JÓZEFA STERNBERGA

EXPRESS SZANGHAJU

Wielki, aktualny dramat na tle wojny Chińsko-Japońskiej.

W rolach głównych 3 potęgi ekranu: Dawno niewidziana ulubienica Publicz. **Marlena Dietrich** oraz **Clive Brook** i **Anna May Wong**.

NAD PROGRAM: Aktualności dźwiękowe Paramountu Przegląd wydarzeń na całym świecie z objaśn. w języku polskim. **Ceny miejsc zwykłe.**

Echa niemieckich aktów sabotażu.

WASZYNGTON. Pracująca od dłuższego czasu komisja amerykańsko-niemiecka w sprawie niemieckich aktów sabotażu w Black Tom w Kingslandzie podczas wojny światowej, gdzie szło o pretensje do Niemiec w wysokości 40 milionów dolarów, zakończyła prace.

Sędzia Najwyższego Trybunału amerykańskiego, Owen J. Roberts, jako rozjemca rozstrzygnął spór na korzyść Niemiec.

Finansowa pomoc Japonii dla Mandżurji

TOKJO. Pożyczka emitowana na rynku japońskim przez niezależne państwo Mandżurji została trzykrotnie pokryta. Przedstawiciel japońskiego banku przemysłowego oświadczył, iż powodzenie pożyczki jest dowodem ścisłej i przyjaznej współpracy pomiędzy Japonią a Mandżurją.

Komunistyczni prowodyrzy strajkowi w Grecji aresztowani.

ATENY. — Aresztowano dwu posłów komunistycznych za podburzanie do strajku. Obecnie w więzieniu przebywa 7 posłów komunistycznych na ogólną liczbę 10.

Prokurator republiki wydał nakaz aresztowania komitetu funkcjonariuszy państwowych, nakłaniającego do strajku.

Z różnych stron w kilku wierszach.

— P. Prezydent Rzplitej przyjął na dłuższej audjencji premiera Prystora, który informował P. Prezydenta o bieżących pracach rządu.

— Na dziś zwołana została Rada Ligi Narodów.

— We Lwowie wznowione zostały wykłady na wszystkich wyższych uczelniach. W mieście spokój.

— Strajk autobusów w Atenach został zlikwidowany. Strajk tramwajów trwa nadal. Zachodzi obawa wybuchu strajku funkcjonariuszy poczty, telegrafu i kolei.

— Deficyt St. Zjednoczonych za

pierwsze 5 miesięcy roku budżetowego, rozliczającego się 1 lipca, wynosi 751.311.422 dolarów.

— W teatrze La Fenice w Wenecji odbył się koncert Paderewskiego.

— Trybunał sądu najwyższego w Lipsku skazał posta komunistycznego, Buchmanna, na 18 miesięcy twierdzy za działalność wywrotową.

— Władze japońskie postanowiły zdemolować jedyny sterowiec posiadany przez marynarkę japońską z powodu kosztów utrzymania i trudności przy napełnianiu go gazem.

— Wskutek katastrofy kopalnianej w Somain (Francja), pod gruzami zawalonego chodnika znalazł śmierć robotnik polski, Apolinary Lipka.

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek 6 grudnia. Mikołaja i Leoncji.
Wschód słońca: o g. 7.28 Zachód 15.25

Nocne dyżury aptek.

W nocy z poniedziałku na wtorek: I Aleja, Wieluńska.

W nocy z wtorku na środę: Stary Rynek, Siedmiu Kamienic.

Dekoracja Krzyżem zasługi.

Wczoraj o godz. 9 rano p. starosta Eustachiewicz w obecności załogi policyjnej naszego miasta w gmachu Komendy Policji dokonał dekoracji srebrnym Krzyżem zasługi. st. przodownika p. Antoniego Wolskiego, za zasługi, położone na polu bezpieczeństwa publicznego.

Kiedy uczniowie otrzymają świadectwa za pierwsze półrocze? W związku ze zmianą terminu końca półroczy szkolnych, świadectwa za pierwsze półrocze wydawane będą uczniom przed świętami Bożego Narodzenia. Dowiadujemy się jednocześnie, że wyjątkowo w tym roku dopuszczalne będzie wydawanie świadectw i w końcu stycznia.

Odwołanie koncertu prof. Drzewieckiego. Koncert prof. Drzewieckiego, który staraniem Komitetu Dni Szopenowskich miał odbyć się dziś, został odwołany z powodu choroby prof. Drzewieckiego.

Dr. med. M. KIJAK

STOMATOLOG

choroby jamy ustnej, zębów i szczęk
przeprowadził się
Aleja Wolności Nr. 3-5

Mundury dla oficerów rezerwy będą własnością wojska. Rada Ministrów uchwaliła projekt zmiany ustawy z 9 października 1928 roku o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojskowych. Przewiduje ona, że oficerowie rezerwy powołani na ćwiczenia lub do służby wojskowej otrzymują na czas ćwiczeń lub pełnienia służby umundurowanie w naturze, które pozostaje własnością skarbu państwa. Jedynie na rogatywkę i pas wypłacana będzie pewna kwota w gotówce. Po ćwiczeniach, umundurowanie to, oprócz rogatywki i pasa, zużyte będzie na cele umundurowania szeregowych.

Proces hr. Brassow przeciwko Skarbowi Państwa odbędzie się 23 grudnia.

Proces hr. Natalii Brassowej, morganatycznej wdowy po byłym wielkim księciu Michale Aleksandrowiczu Romanowym przeciwko Skarbowi Państwa o zwrot majątków ziemskich, znajdujących się w powiecie częstochowskim oraz t. zw. domu księcia, znajdzie się na wokandzie tutejszego sądu okręgowego 23 b. m.

Jak wiadomo, proces był tymczasowo przeniesiony do Warszawy, gdzie zbadano szereg świadków, którzy mieli ustalić, czy małżeństwo wielkiego księcia Michała z hr. Brassow, zawarte w r. 1912 w kościele św. Sawy we Wiedniu, było prawnie ważne oraz czy majątki, o których zwrot powódka — hr. Brassow występuje, stanowiły prywatną własność wielkiego księcia.

Rozprawa ta budzi olbrzymie zainteresowanie. Spodziewany jest przyjazd dziennikarzy z całej Polski i zagranicy.

Ś. P.

Adam Sikorski

Pracownik fabr. Peltzerów zmarł dnia 4 grudnia 1932 roku, po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 56.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. 1-go Maja Nr. 19 (fabryka Peltzerów) do kościoła katedralnego o godz. 2.30 po poł. w dniu 6 grudnia, a następnie na cmentarz na Kulach.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych
RODZINA.

KSAWERY DE MONTEPIN.

200

Panna do towarzystwa.

POWIEŚĆ.

— Doktorze! — zawołał Raul — jeśli przychodzę do pana, to dlatego, że wierzę w pańską naukę i przyjaźń dla mnie. Ta, którą kocham, dotknięta jest od kilku dni chorobą serca, którą zwalczają lekarzy, a doktor uznał się za bezsilnym. Ona cierpi, gaśnie... a ja chcę, aby żyła, bo jeżeli ona umrze, ja także umrę... Jedyna moja nadzieja w tobie doktorze! W imię Boga, doktorze, drogi doktorze, ratuj ją...

— Jestem gotów — odrzekł doktor ze wzruszeniem. — Ale, aby zwalczyć tę chorobę, trzeba ją poznać, aby leczyć tę młodą osobę, trzeba ją widzieć.

— Dlatego właśnie przyjechałem tu doktorze, aby cię zobaczyć i błagać...

— Rozporządzaj więc mną, chociaż miałem zająć się poszukiwaniem niesłychanie dla mnie interesującym.

Raul, zajęty ciągle jedną myślą, nie słuchał.

— W tem jest jednak trudność — mówił dalej, — że nie będziemy mogli widzieć chorej otwarcie, jakbyśmy tego pragnęli.

— Cóż przeszkadza?

— Gabrijela nie jest już u pani de

Brennes...

— Ach! ona się nazywa Gabrijela — rzekł doktor, zadrżawszy.

— Tak. Opuszczając panią de Brennes, weszła jako panna do towarzystwa do pani de Garennes, mojej ciotki.

— U twojej ciotki — powtórzył doktor Gilbert z pomieszczeniem nie do wypowiedzenia, z którego sam sobie sprawy nie zdawał.

— Tak... i moja ciotka, której wyznałem moją miłość, nie przystaje, abym u niej, w jej nawet obecności, mógł widzieć Gabrijelę.

— Jest to purytanizm przesadny, być może, ale można go zrozumieć. Cóż więc uczynić?

— Widziałem Gabrijelę w nocy, przedarłszy się przez mur do parku mojej ciotki. Gabrijela dała mi klucz od pawilonu, w którym mieszka, abym mógł do niej przyprowadzić ciebie, doktorze.

— Jeżeli cię dobrze zrozumiałem, mój chłopcze — rzekł Gilbert z wolna głosem surowym — będziemy musieli, chcąc się dostać do osoby, którą kochasz, zrobić to, co sam już robił, to jest przełazić przez mur, wkraść się w nocy do obcego domu, gdzie obecność nasza, gdyby była odkryta, mogłaby być tłumaczoną w sposób, nie przynoszący nam zaszczytu.

— Tak, na nieszczęście tak jest... Wahasz się, panie doktorze?

Doktor Gilbert milczał.

— Odmawiasz? — zapytał Raul z

wyrazem rozpaczy.

— Muszę przyznać, że do podobnych wybiegów czuję ogromny wstręt.

Młody człowiek padł do nóg brata Maksymiljana i ściskając jego ręce, wyjąknął płacząc:

— Ależ ona umiera, a ty jeden, doktorze, możesz ją wyratować... Ty jeden możesz mi życie przywrócić, zachowując jej życie... Błagam cię na kolanach, chodź tam ze mną. Zgadzasz się, doktorze, nieprawdaż! Oh! powiedz mi, że się zgadzasz.

Błagający głos, postawa zrozpaczonej, łyzy Raula, wzruszyły serce Gilberta.

— Powstań, mój chłopcze — odpowiedział — choć wielkim jest mój wstręt i skrupuły, muszę ustąpić przed taką boleścią jak twoja... Pójdę z tobą.

— Oh! Dzięki, drogi doktorze! Dzięki z całej duszy! Niech Pan Bóg cię wspiera i wynagrodzi!

— Gdzie teraz mieszka pani de Garennes?

— W swojej willi w Bry-sur-Marne.

— O której godzinie będziemy mogli dostać się do chorej?

— O wpół do dwunastej.

— To dobrze, będziemy tam. Robię dla ciebie wielkie poświęcenie, Raulu, aby ci usłużyć, opóźniając pewną podróż, która sprowadzi najwyższą radość, jakiej tylko mogę doświadczyć.

— O cóż więc idzie?

— O znalezienie córki hrabiego de Vadans, twojej kuzynki... noszącej imię tej, którą kochasz... Nazywa się Gabrijela.

— Otrzymałeś więc pan wiadomości z New-Yorku?

— Na pół godziny przed twoim przyjściem.

— I wiadomości te są zadawalniające?

— Nie mogłem czekać lepszych. Kobieta, która sama jedna tylko mogła mnie objaśnić w przedmiocie dziecka hrabiego, była nareszcie w możności powiedzenia mojemu korespondentowi, bankierowi Mortimer, tej tajemnicy.

— A więc pan wiesz, gdzie córka mego wuja była złożoną?

— Wiem.

— I gdzie?

— W wiosce, która się nazywa Nanteuil-le-Haudouin?

— Raul zadrżał, tak jak poprzednio zadrżał Gilbert, słysząc wymienione imię Gabrijeli.

— W Nanteuil-le-Haudouin?

— Tak.

— U kogo?

— U wieśniaków nazwiskiem Vendame.

Krew uderzyła do głowy panu de Challins.

Stał się purpurowym i zachwiał się.

C. d. n.

Wczorajsze obrady Rady Powiatowej BBWR.

wykazały jednomyślność i entuzjazm społeczeństwa dla twórczej idei Marszałka Piłsudskiego i jego rządu.

Pod przewodnictwem dyr. Płodowskiego, jako przewodniczącego BBWR. na powiat częstochowski, odbyło się wczoraj od godz. 11 zebranie Rady Powiatowej BBWR.

Prezydium stanowili: dyr. Płodowski, poseł Biluchowski, senator Barański, p.k. Aile, sekr. wojew. BBWR. p. Zalewski i p. Cianciara. Sekretarzował p. Baryła.

Referaty wygłosili: sen. Barański, p.k. Aile, prof. Gadomski, sekr. Zalewski, pos. dr. Biluchowski. Ponadto przemawiali: p. Woźniak, prok. Bogobowicz i inni, oraz przedstawiciele gminnych BBWR. z terenu powiatu częstochowskiego, obrazując całokształt rozwoju i organizacji BBWR w poszczególnych komórkach organizacyjnych naszego powiatu.

Rząd obecny a rządy partyjne.

W referacie swym treściwym, barwnym zasobem słów mocnych i obrazowych sen. Barański przeanalizował cechy charakterystyczne rządu pomajowego, przeciwstawiając je rządowi partyjnemu z przed maja. W świetle tej rzeczowej analizy, bezpodstawa i demagogiczna akcja destrukcyjna opozycji, szczególnie endeckiej, raczej utwierdza społeczeństwo w przeświadczeniu o zdrowym oddziaływaniu obecnego kierunku rządów Polską, cementującego i ogarniającego wszystkie warstwy społeczne, gwarantując im równomierną opiekę i bezpieczeństwo, podczas gdy rządy partyjne faworyzowały i otaczały opieką jedynie jednostki i własne partyjne ugrupowanie. Takim bezmyślnym, opartym na chwilowy tylko efekt argumentem, było rozsiewanie przez opozycję pogłosek, że wraz ze zmianą na stanowisko ministra spraw zagranicznych, nastąpi zmiana kierunku politycznego w stosunku do zagranicy.

Mała ustawa samorządowa.

Małą ustawę samorządową omówił w swym dokładnym referacie p.k. Aile. Ustawa ta została opracowana przez rząd i wejdzie w życie niebawem, jako ujęcie całokształtu życia samorządowego w Polsce.

Komórki organizacyjne BBWR.

Systematyzacją komórek organizacyjnych BBWR., dla usprawnienia całokształtu akcji była tematem referatu sekr. wojewódz. p. Zaleskiego.

Praca zamiast zasiłków

Gwoździem zjazdu było przemówienie posła dr. Biluchowskiego, który po powitaniu serdecznymi słowami obecnego na zebraniu p. starosty Eustachiewicza, jako najwyższego reprezentanta rządu na powiat częstochowski, który krótkim swym pobytem na naszym terenie zjednał sobie sympatię i zaufanie szerokich mas jako doświadczony urzędnik i działacz samorządowy, entuzjastycznie oświadczył, że rząd Marszałka Piłsudskiego, w pełni poczucia odpowiedzialności przechodzi do ofensywnej walki z bezrobociem. Jako jedno z czołowych punktów tego programu, jest zastosowanie

wanie i wprowadzenie w życie planu opracowanego przez posła z grupy B. B. W. R. Madeyskiego i zerwanie z dotychczasowym systemem wypłacania bezrobotnym zasiłków, jako demoralizującym i bezcelowym, a wprowadzenia systemu pracy według szeroko zakrojonej akcji robót inwestycyjnych i zatrudnienia wszystkich zasiłkowych bezrobotnych.

Ekscesy przeciwżydowskie a duchowieństwo.

W aktualnym swym przemówieniu pos. Biluchowski poruszył ekscesy antyżydowskie, jako zorganizowaną przez endecję akcję, mającą na celu podważenie powagi rządu i wzniecenia zamieszek w kraju. Z ubolewaniem stwierdza mówca, że część duchowieństwa naszego nadużywa szat duchownych dla niskich celów polityczno-partyjnych. Poddając ostrej krytyce i na ganię gorszące i szkodliwe próby endecji siania zamętu w kraju, poseł zaapelował do obecnych na zebraniu przedstawicieli wsi, by zdecydowanie przeciwstawili się tym zakusom.

Ten temat posłużył do rozwinięcia się szerokiej dyskusji, która objęła szereg zagadnień z dziedziny całokształtu życia społecznego. W dyskusji tej p. Woźniak podkreślił, że ekscesy przeciwżydowskie, jakich widownia stała się miastami polskie, to woda na młyn Niemców, gnębicieli swych mniejszości narodowych, którzy tą drogą uzyskują atut wymowny, dla usprawiedliwienia się przed Ligą ze swych polakożerczych instynktów.

Zebrań zakończył dyr. Płodowski, reasumując opinie wygłoszone, które BBWR. zrealizuje w postulat programowe.

Okrzyk ku czci Marsz. Piłsudskiego, wznieśliśmy przez obecnych był wyrazem entuzjastycznego nastroju i jednomyślności wśród zebranych.

Częstochowa musi mieć własny sąd okręgowy.

Z zagadnień ważnych w toku dyskusji poruszonych, na specjalne wyróżnienie zasługuje poruszona przez prok. Bogobowicza konieczność zainstalowania w Częstochowie Sądu Okręgowego.

W sprawie tej uchwalona została następująca rezolucja:

Rezolucja.

Wielka krzywda, jaką w swoim czasie wyrządzono ludności miasta i powiatu częstochowskiego, przez zniesienie Sądu Okręgowego w Częstochowie, została w wyniku długotrwałych starań i zabiegów częściowo naprawiona przez utworzenie z dniem 1 marca 1929 roku Wydziału Zamiejscowego Sądu Okręgowego Piotrkowskiego w Częstochowie.

Odtąd sprawy cywilne i karne, dotyczące ludności miasta i powiatu częstochowskiego, rozstrzygane są przez Sąd miejscowy w możliwie krótkim czasie.

Ostatnio rozpowszechniane są wiadomości, jakoby dokonany miał zostać nowy zabieg na żywotne interesy ludności w związku z zamierzonym zniesieniem Wydziału Zamiejscowego w Częstochowie i poddaniem miasta i powiatu częstochowskiego pod jurysdykcję Sądu Okręgowego w Piotrkowie.

Zarządzenie takie bezsprzecznie narazi ludność miasta i powiatu na stratę czasu, pieniędzy i niewygody, połączone z wyjazdami do Piotrkowa w sprawach sądowych. Poniesie skutkiem tego również straty Skarb Państwa, opłacać będzie koszty, połączone z wyjazdami do Częstochowy sędziów i prokuratorów na sesje karne oraz świadków z pośród osób cywilnych i funkcjonariuszów policyjnych, odrywanych od zajęć służbowych, wzywanych do Piotrkowa w sprawach karnych częstochowskich, które będą rozpoznawane w Piotrkowie.

Miasto Częstochowa, które przez

Dźwiękowe „GRAND-KINO“

Od poniedziałku 5 grudnia i dni następnych. **Jadwiga Smosarska, Stefan Jaracz i Józef Węgrzyn** w polskim superfilmie dźwiękowym p.t. **Księżna Łowicka** Romantyczny dramat wielkiej ks. Konstantego i pięknej Polki. Opowieść 1831 r. według słynnego dzieła Wacława Gąsiorowskiego. Nad program: **Nowe dodatki dźwiękowe. Szczegóły w afiszach.**

OGŁOSZENIE.

Tymczasowy Zarząd Miejski podaje do publicznej wiadomości, iż I-sza Miejska Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem z dniem 1 grudnia 1932 z. została przeniesiona z ul. Narutowicza Nr. 178 (Ostatni Grosz) na ul. Narutowicza Nr. 46 (naprzeciw fabryki „Warta“).

Stacja udzielać będzie porad dzieciom do lat 2-cho. Otwarta w dnie powszednie od godz. 8 ej do 10-ej i od 13-ej do 15-ej.

Tymczasowy Zarząd m. Częstochowy
(—) **M. Madeyski.**

przyłączenie w ostatnim czasie szeregu przedmieść, liczy obecnie przeszło 120.000 ludności i stało się liczebnie trzecim miastem w b. kongresówce, a siódmym w Rzeczypospolitej, łącznie zaś z przeszło 185.000 ludności powiatu, stanowi obecnie jeden z najwięcej zaludnionych ośrodków życia przemysłowego i handlowego w Państwie, miasto Częstochowa, jako mające wyjątkowe narodowo-religijne, nie może być pozbawione własnego Sądu Okręgowego.

A to tembardziej, że miasto wydatnie przyczynia się do utrzymania sądów w Częstochowie, bo od szeregu lat dostarcza bezpłatnie lokali, światła i opału nie tylko dla Wydziału Zamiejscowego, lecz i dla Sądu Grodzkiego, obejmującego teren całego miasta i 12 gmin powiatu, co już bezpośrednio obciążać winno Skarb Państwa. Ostatnio zaś miasto wydatnie przyczyniło się do wybudowania nowoczesnie urządzonego gmachu więziennego i przekazało Skarbowi Państwa.

W tym stanie rzeczy iż wzywamy:
1) że jednym z głównych obowiązków

Państwa względem obywateli jest udogodnić wymiaru sprawiedliwości przez ustanowienie miejscowych sądów w okęgach zaludnionych i uprzemysłowionych,

2) że w interesie mieszkańców m. Częstochowy i powiatu częstochowskiego leży, aby sprawy cywilne i karne, ludności tej dotyczące, rozstrzygane były przez sąd miejscowy w możliwie krótkim czasie,

3) że może to być osiągnięte tylko i wyłącznie przez utrzymanie w Częstochowie Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

Zgromadzeni na zebraniu Rady Powiatowej Bezpartyjnego Bloku Współpacy z Rządem w Częstochowie dnia 4 grudnia 1932 r. przedstawiciele miasta i powiatu częstochowskiego jednomyślnie uchwalają: zwrócić się do Klubu Poselskiego B. B. W. R. z prośbą o podjęcie energicznej akcji, zmierzającej do utrzymania Wydziału Zamiejscowego Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie.

Gorszące zaiścia przeciwżydowskie.

U dział młodzieży szkolnej w manifestacji wywrotowej aresztowania.

Z dnia wczorajszego notujemy próby wzniecenia zamieszek na podłożu przeciwydowskim organizowanych przez element przestępczy z O. W. P. i pokrewnemu temuż obozu ugrupowań endeckich. Zaiścia te muszą wywołać oburzenie całego zdrowo myślącego społeczeństwa, zwłaszcza, że do akcji tej wciągnięto młodzież, łatwo ulegającą zbrodniczej agitacji wywrotowców obwiepolskich.

Po kilkudniowym uspokojeniu, które zawdzięczać należy energicznemu wystąpieniu władz, wczoraj powtórzyły się zaiścia, zorganizowane z okazji nabożeństwa żałobnego za zabitego we Lwowie studenta Jana Grotkowskiego. Nabożeństwo to rozpoczęło się o godz. 8 rano w Katedrze, gdzie uwagę zwracała obecność zwłaszcza uczniów gimnazjum państwowego im. Romualda Traugutta oraz uczeń gimn. S.S. Nazaretanek.

Po skończonem nabożeństwie na placu katedralnym uformował się pochód, składający się z przeszło 300 osób, w większości z młodzieży szkolnej, który miał wyruszyć w Aleje. Nie dopuściła jednak do tego policja, rozpędzając demonstrantów. Część grupkami udała się na Nowy Rynek, część zaś w Aleje.

Na Rynku usiłowali demonstranci uformować powtórnie pochód, policja unicestwiła jednak zamiary manifestantów, rozpędzając ich przy użyciu pałek gumowych.

Druga część demonstrantów usiłowała uformować pochód u zbiegu II Alei i Alei Wolności, szarża policji przeszkodziła temu jednak. Demonstranci poczęli wznosić wrógie okrzyki, pod adresem zarówno żydów, jak i policji, rzucając się na policjantów. Pałki podziatyły uspokajająco i w ciągu kilku minut teren został oczyszczony.

9 najbardziej opornych nawołujących do ataku na policję i zaczepiających żydów aresztowano.

Nadto aresztowano jednego z organizatorów tych ekscesów, Jana Rutkowskiego (Kordeckiego 10), podpisującego tutejszą gazetkę t. zw. narodowców jako redaktor odpowiedzial-

ny. Wszyscy aresztowani zostali narazie osadzeni w areszcie przy wydziale śledczym.

Godnem ubolewania jest zachowanie się uczniów II Gimnazjum Państwowego, którzy w liczbie kilkudziesięciu z okien gmachu gimnazjum wznosili wrógie okrzyki pod adresem policji, oraz nawołując do bicia żydów. Bardzo agresywnie zachowały się uczennice z gimnazjum Sióstr Nazaretanek.

Wytrychem. Do mieszkania p. Grabowskiej Balbiny (Aleja 4) dostał się przy pomocy podrobionego klucza złodziej, który skradł jej 40 zł., poszewkę, prześcieradło i serwetę.

W przyszłości p. Grabowska niewątpliwie lokować będzie pieniądze w Komunalnej Kasie Oszczędności.

Baterje anodowe „Elektron“ — znanej fabryki „Elektron“ po cenach najniższych.

Lampy radiowe „Tungsram“ po cenach od 10 zł. z gwarancją.

Ładowanie akumulatorów! Wszelkie artykuły techniczne, elektrotechniczne i radiowe po cenach najniższych.

„ŁOZYSKA KULKOWE“ S. R. O. Biuro Techniczne „UNION“

Sp. z o. o. Częstochowa, Aleja 14 — telefon 7-70

SPRZEDAŻ SUKNA I KORTOW
M. A. LASTMAN
Częstochowa, I Aleja 5
Poleca w wielkim wyborze materiały: paltotowe, ubraniowe, pokrycia na futra, spodniowe, na palta damskie oraz dziecięce, z pierwszorzędnych fabryk Bielskich i Tomaszowskich po cenach fabrycznych.

Potrzebni chłopcy
do roznoszenia prenumeraty i rozsprzedaży
Słowa Częstochowskiego

Kino-Teatr „ATLANTIC“

Dzisiaj wielki podwójny program!

Zdobywcy oceanu

W roli głównej: **William Boyd, Elmor Fair.**

Oraz II program:

PRZYGODY W ŁÓCZĘGÓW

W roli głów. bohaterki **Bob Custer.**

Nad program: **Komedja i przegląd filmowy.**

Kino „MUZA“ II Aleja 43

Dzisiaj dwa potężne filmy

Hai Tang

W roli gl. **Anna May Wong.**

Oraz II program:

AUTO PANCERNE

W roli głównej ulubieniec publiczności **Carlo Aldini.**

ZDZISŁAW WRÓBEL.

O popieranie kultury regionalnej.

Zagadnienie regionalizmu żywo dziś zajmuje umysły uczonych polskich, którzy widzą w nim czynnik pogłębienia życia polskiego, zachowanie gładkich skarbów swoistej kultury, oraz rozbudzenie życia umysłowego prowincji i wydobycie na jaw tkwiących w niej walorów intelektualnych. Regionalizm jako ruch umysłowy i kulturalny, budzący samodzielną działalność gospodarczą, społeczną i polityczną, posiada pierwszorzędne znaczenie dla Polski, utrzymując tę jedność i spójność polityczną państwa, jaka jest już potrzebna naszemu ustrojowi. Jedność bowiem państwowa, do której dąży regionalizm, osiągnąć możemy nie drogą przymusu, lecz przez potężne promieniujące w poszczególnych dzielnicach ogniska kultury i myśli polskiej, które łącząc się w jeden wspólny płomień, utworzą tak, jak ognis przed wiekami jasno płonący Znicz polskiej idei państwowej, będącej zarówno obroną przed wschodnią barbarą jak i kulturalnym ośrodkiem atrakcyjnym dla innych ludów w tej części Europy. Idea polskiego regionalizmu nie jest dla nas Polaków nową — jest to „semper rediviva” idea Jagiellońska, która przekształciła przed wiekami Polskę w jedno z najpotężniejszych i najkulturalniejszych państw Europy, rozszerzyła niesłychanie jej granice państwowe i spowodowała wspaniały rozkwit jej kultury narodowej. Przecież ta idea Jagiellońska w swej istotnej treści to przedewszystkiem potężna praca amalgamowania pierwiastków obcoplemiennych i dzielnicowych, przy danu im równocześnie jaknajwiększej swobody rozwoju oraz wolności rozporządzania sobą. Treść tej idei płynie właśnie z głębokiej wiary i ufności w siłę kultury polskiej oraz przyszłości narodu, będącego jej wykładnikiem. Ażeby jednak ta praca nad ideą regionalizmu polskiego była skuteczną, muszą nad nią pracować wszyscy, w zrozumieniu, że wszystkie pojedyncze komórki, zespolone razem, składają się na całość jednego wielkiego i potężnego gmachu Rzeczypospolitej.

Badanie procesów geograficzno historycznych i poznanie ich przez źródła stanowić powinno w tej pracy jedną z najważniejszych komórek. Dla historii kultury naszej ziemi takimi źródłami będą wszelkiego rodzaju pomniki sztuki, kościoły, zamki, rzeźby, dwory i pałace itp. — zaś dla historii osadnictwa — zachowane dziś jeszcze nazwy osad, pól, łąk, lasów oraz wszelkiego rodzaju świadectwa. Każda prowincja posiada mnóstwo źródeł historycznych rękopiśmiennych, których niejednokrotnie nawet fachowy historyk nie oglądał. A są to źródła nieocenionej wprost wartości dla badań historycznych. Dają one informacje albo o życiu społeczno gospodarczym w dawnych wiekach, albo o stosunkach kościelnych albo wreszcie o dziejach kulturalnych i politycznych. Praca regionalna sekcji historycznej powinna iść właśnie w kierunku ochrony tych źródeł i zachowania ich od zniszczenia. Podział tej pracy musi iść w trzech wytycznych: 1) Przygotowanie pracowników 2) opracowanie dokładnych instrukcji i wzorów inwentaryzacyjnych, 3) przygotowanie wydawnictw źródłowych i sprawozdań monograficznych. Powinna ta sekcja zbierać wszelkiego rodzaju inwentarze, np. foliarskie, rachunki miejskie, ku pieknie, instrukcje gospodarcze, księgi sądowe, wiejskie i miejskie, plony wsi, miast, zamków, kościołów i klasztorów, cechów i bractw i stowarzyszeń itp. W ten sposób stopniowo i powoli regionalizm zdola nie tylko obudzić zainteresowanie tutejszego społeczeństwa miejscową historią ale także da właśnie pole do pracy miłośnikom historii i umożliwi dokładniejsze zbada-

nie i poznanie przeszłości naszego powiatu, a w dalszym etapie całej ziemi polskiej, która dziś jeszcze tak często jest okryta nieprzeniknioną zasłoną.

Drugim ważnym czynnikiem pracy regionalnej jest zainteresowanie się własnym regionem pod względem właściwego folkloru — i kultury ludowej. — Należy w tym wypadku gromadzić zbiory prowincjonalne, wyróżniając w nich odrębności prowincjonalne i różnorodność kultury ludowej. Największą w tym wypadku bolączką jest zawsze brak funduszy i pomieszczenia. Dlatego też tylko niezłomna energia, konsekwentny upór w przeprowadzaniu planów i gorący zapał mogą tę przeszkodę pokonać. Organizatorzy prowincjonalnych zbiorów etnograficznych powinni postawić przed sobą jako ideał pełne zobrazowanie kultury materialnej i duchowej danej prowincji. W dążeniu zaś do realizacji tego ideału powinni przede wszystkim uwzględnić przedmioty starsze, ginące. Modelując wnętrza chat i komór, stare narzędzia rolnicze oraz ozdoby skrzyń, można niejednemu ocalić jeszcze od zagłady. Gina bowiem rzeczy, nad udoskonaleniem których całe pokolenia trawiły wieki, mozołnie wcielając w pewien kształt przewodnią myśl określonej pracy. Z powodu ciężkich warunków finansowych właściciele zimą opalają temi bezcennymi skarbami izby, uważając starodawne sprzęty rolnicze za niepotrzebne rupiecie. Wprost wierzyć się nie chce, że wszystko to ginie bezpowrotnie i że wśród zamożniejszych przedstawicieli wielomilionowego społeczeństwa nie znajdzie się nikt, kto by zechciał poświęcić pewną część swych wygód dla ocalenia od zagłady tego dorobku setek pokoleń ludzkich. W Polsce każdego zimowego dnia setki zabytków idą w ogień, każdego dnia dziesiątki szat i tkanin — w mogiłę. — Społeczeństwo nasze ciemne pod tym względem i niedołężne nie może się zdobyć na tyle, by zdać i zachować przynajmniej te rzeczy, które dziś już są na wymarciu.

Towarzystwo Popierania Kultury Regionalnej założone w Częstochowie przez b. starostę p. inż. Kühna a prowadzone obecnie pod umiejtną i energiczną dyktando p. dyr. W. Płodowskiego wykazało niezwykle ożywioną działalność w mieście i powiecie. — Utworzenie odpowiednich sekcji jak historycznej, regionalnej, propagandowej, artystycznej i muzealnej świadczy aż nadto wyraźnie, że praca została przemyślana i pchnięta na odpowiednie tory. Wynikiem jej jest już dość pokaźny zbiór różnego materiału etnograficznego naszej ziemi częstochowskiej, mającego zająć miejsce w muzeum miejskim.

Na naczelnym miejscu wysuwa się jednak tutaj największy owoc tej intensywnej i żywotnej działalności Zarządu Tow. Pop. Kultury Regionalnej w postaci I rocznika monografii p. t. „Ziemia częstochowska”, na treść której złożyły się prace wybitnych autorów i znawców polskiego regionalizmu, jak: 1) prof. Jana Prüffera: „Próba charakterystyki formy okolic Częstochowy na podstawie analizy rozmieszczenia motyli w paśmie Jury Krakowsko Wieluńskiej”, 2) prof. Witolda Kuleszy: „Godne uwagi problemy geobotaniczne i filozoficzne na terenie pow. częstochowskiego”, 3) prof. Wacława Tokarza: „Nasze Kółko” i „Bibliografia druków dotyczących Częstochowy”, 4) prof. Skrudlik: „Studjum o obrazie Matki Boskiej Częstochowskiej”, 5) prof. Józef Premik: „Studjum geologiczne z okolic Częstochowy”, 6) prof. Różycki: „Przekrój geologiczny okolic Częstochowy”.

Dzieło to, zawierające w sobie pierwszą naukową, możliwie wszech-

stronnie opracowaną monografię miasta i powiatu, otwiera drogę utajszemu społeczeństwu do poznania historii przeszłości i bogactwa naszej ziemi.

Ujęcie tej pracy regionalnej przez najwybitniejsze jednostki społeczne naszego miasta, jak dyr. Płodowski, go, posła dr. Biluchowskiego, dyr. Zbierskiego, inż. Purzyckiego, kom. Mazura, inż. Łazarskiego, dyr. Matuszkiewicz, dyr. Bartoszewskiego i szeregu innych współpracowników nad szerzeniem idei miejscowego regionalizmu, pozwala mieć nadzieję, że praca ta będzie rozwijać się jaknajpomyślniej i stanie się wkrótce granitowym pomnikiem historii naszego powiatu i miasta, które ze względu na Klasztor Jasnogórski jest przecież Mekką narodu polskiego. Do pracy tej jednak musi przystąpić całe tutejsze społeczeństwo, nadsyłając do miejscowych czasopism, jak „Słowo Częstochowskie”, „Kurier Częstochowski” i innych, artykuły dotyczące przeszłości i kultury ludowej naszego powiatu i miasta. Zapisując się licznie na członków Tow. Pop. Kultury Regionalnej, stwórzmy pomnik pracy dla przyszłych naszych pokoleń i wzór naśladowania. (Zapisy na członków Tow. Regionalnego przyjmuje inż. Purzycki — Sejmik Częstochowski, ul. Kilińskiego).

Z KRAJU.

Niezwykła historia „czarownicy” warszawskiej.

Warszawski urząd prokuratorski opracował akt oskarżenia przeciwko Marji i Józefowi Stępniewskim, oskarżonym o oszukańcze wyłudzenie kilku tysięcy złotych od służącej Osikówny, pod pozorem... czarów szatańskich.

Jak wykazało śledztwo, Stępniewska zdołała uzyskać wpływ na Osikównę, która uwierzyła, że Stępniewska posiada moc czarowania. Akt oskarżenia zarzuca Stępniewskiej, że trzykrotnie pobierała opłatę od Osikówny za zdejmowanie z jej twarzy zapomocą zaklęć liszajów. Następnie, jak twierdzi Osikówna, dwukrotnie zachodziła pod wpływem czarów Stępniewskiej w ciążę i dopiero po opłaceniu się, objawy ciąży zniknęły. Stępniewska wreszcie zaproponowała Osikównie, że zeswata ją z marynarzem, który przybędzie z zamorskich krajów. Nałwa służąca zapłaciła „czarownicy” zgórą tysiąc złotych za rzucenie czarów poprzez morze. Kiedy wreszcie zniecierpliwiona zwątpiła, czy istotnie zamorski narzeczony przybędzie do Warszawy, Stępniewska zaprosiła ją do piwnicy w domu przy ulicy Siennej, gdzie znajdowała się „gadająca beczka”.

Jak się okazało, za beczką ukrywał się mąż Stępniewskiej. Po rzuceniu czarów, beczka przemówiła. Głos mówił, że kocha Osikównę, że wkrótce przybędzie do Warszawy, lecz Osikówna winna wręczyć Stępniewskiej 400 złotych. Biedna dziewczyna oddała osustce ostatnie pieniądze. Gdy jednak ukochany z dalekich krajów nie wylądował w Warszawie, udała się do komisariatu i złożyła skargę. Niedługo niezwykła sprawa ta znalazła się przed kratkami sądowymi.

Straszna zemsta bandytów.

W Książdworzu dokonano bestialskiej zbrodni na osobie 75 l. wdowy Anny Futułowiczowej.

Zamordowana sprzedała swoje pole za sumę 1.700 dolarów. Wiedziała o tem tylko jej synowa, która szeroko poczęła opowiadać o bogactwie swej świekry. Wskutek tego dowiedzieli się o tem bandyci Piotr Wizniuk i N. Bojczuk, którzy w towarzystwie dwóch innych zamaskowanych rzezimieszków napadli na dom staruszki i zrabowali jej pieniądze. Chcieli ją przytem zastrzelić, lecz staruszka błagała ich o darowanie życia i przysięgła, że ich nie zdradzi.

Oczywiście przysięgi złożonej pod

przymusem nie dotrzymała i niebawem Wiźniuk, Bojczuk, Popowicz i Miszczuk zostali aresztowani. Wiźniuk i Bojczuk przed dwoma tygodniami zostali skazani na długoletnie więzienie, natomiast Popowicz i Miszczuk z powodu braku dowodów wypuszczono.

W ubiegłą sobotę o godz. 3 rano sąsiedzi ujrżeli, że chata Futułowiczowej płonie. Odważniejsi wpadli do wnętrza i wynieśli nadpalone zwłoki staruszki.

Przybyła na miejsce komisja sądowno-lekarska stwierdziła, że napastnicy w straszny sposób zamordowali Futułowiczową, poczem zwłoki posiekali siekierą, a chatę podpaliłi.

Dochodzeniami kieruje osobiście naczelnik wydziału śledczego komisarz Tomasz Białanow.

Śledztwo jest bardzo utrudnione, gdyż z powodu pożaru i deszczu, który zaczął padać bezpośrednio po pożarze, wszelkie ślady są zatarte. Dochodzenia śladów przyczyniła się także akcja ratownicza sąsiadów zamordowanej.

Wśród aresztowanych znajduje się Popowicz i Miszczuk.

Co usłyszysz dziś przez Radio?

WARSZAWA 6 grudnia.

- 11.40 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
- 11.50 Kom. Gł. Wojsk. Stacji. Met. dla komunikacji lotniczej.
- 11.55 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. hejnał z Krakowa.
- 12.05 Program na dz. bież.
- 12.10 Płyty gramofonowe.
- 13.20 Urząd. komun. P. I. M.
- 15.10 Kom. Państw. Inst. Eksportowego.
- 15.15 Komunikat gospodarczy.
- 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwigazowa.
- 15.30 Kom. Państw. Urząd. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego.
- 15.35 „Wśród książek”.
- 15.50 Płyty gramofonowe.
- 16.25 Odczyt dla nauczycieli.
- 16.40 Sw. Mikołaj w wierzeniach ludowych.
- 17.00 Utwory J. Straussa.
- 17.55 Program na dz. następny.
- 18.00 Muzyka lekka.
- 19.00 Rozmaitości.
- 19.20 Listowne nauczanie rolnictwa.
- 19.30 Prasowy Dziennik Radjowy.
- 19.40 Pogadanka o muzyce norweskiej.
- 20.00 Koncert europejski.
- 21.35 Wiadomości sportowe.
- 21.40 Podatek do Pras. Dziennika Radj.
- 21.45 Recital śpiewaczy Ed. Bendere.
- 22.15 Kwadrans literacki.
- 22.30 Muzyka taneczna.
- 22.55 Urząd. komun. P. I. M. i komunikat policyjny.
- 23.00 D. c. muzyki tanecznej.

KATOWICE 6 grudnia.

- 11.40 Codz. Przegl. Pras. Polsk. z Warsz. i komunikat meteor. z Warszawy.
- 11.58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krak.
- 12.10 Płyty gramofonowe.
- 13.15 Komunikat gospodarczy.
- 13.20 Komunikat meteor. z Warsz.
- 15.15 Transmisja z Warszawy.
- 15.50 Bajeczki cioci Heli dla dzieci.
- 16.05 Intermezzo muzyczne.
- 16.25 Transmisja z Warszawy.
- 17.55 Program na dzień następny.
- 18.00 Muzyka lekka z Warszawy.
- 19.00 W jakich warunkach powstać może węgiew.
- 19.20 Rozmaitości.
- 19.15 Komunikaty sportowe.
- 19.30 Transmisja z Warszawy.
- 20.00 Tr. konc. Europejskiego z Oslo.
- 21.35 Transmisja z Warszawy.
- 22.30 Program na dzień następny.
- 22.35 Transmisja z Warszawy.

ZĘBY, korony, mostki, — wprawia
LEKARZ-DENTYSTA
Unikajcie partaczy dentystycznych
gdyż im niewolno dotykać się pacjentów
(Dz. Ust. Nr. 54 poz. 476)
Brozurę wyjaśn. — otrzymać można w księgarniach,
w Administracji pisma „Czystość” lub od autora Le-
karza - Dentysty MICHAŁA GREJNIECA w Często-
chowie, Aleja Najów. Panny Marji (i Aleja) nr. 10.

Biuro Dzienników i Ogłoszeń
„RENOMA”
wł. **MARIAN ŻUKOWSKI**
Częstochowa, Aleja Nr. 21, tel. 448.
PRZYJMUJE: Ogłoszenia do wszystkich
pism krajowych i zagranicznych.
POLECA: Dzienniki i czasopisma kra-
jowe i zagraniczne.
SPRZEDAJE: Wyroby tytoniowe, pa-
piery, oraz znaczki stemplowe, pocz-
towe, weksle i t. p. 547
OBSŁUGA SZYBKA i SOLIDNA.

GRYNY OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 40 gr. za wiersz mm., nadesłane, w tekście i za tekstem 30 gr., — tabelaryczne 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wiersz. Najmniejsze 1 zł. — Bezrobotni i poszukujący pracy korzystają z 50 proc. ulgi przy zamieszczaniu ogłoszeń drobnych. — Wszelkie komunikaty przesłane listem kulturalno-oświatowym umieszczane są bezpłatnie

Redaktor odpowiedzialny: Józef Wolnicki.

Druk. „J. Świątek”, ul. Najów. Marj. Panny Nr. 63. Tel. 30 i 7-99

Wydawca: Dr. TADEUSZ BILUCHOWSKI.